

Andrzej Tusiński

Sytuacja osób pokrzywdzonych w wyniku przestępstwa w Unii Europejskiej

Palestra 51/7-8(583-584), 205-212

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PRAWO W UNII EUROPEJSKIEJ

Andrzej Tusiński

SYTUACJA OSÓB POKRZYWDZONYCH W WYNIKU PRZESTĘPSTWA W UNII EUROPEJSKIEJ

Dyrektywa Rady nr 2004/80 z 29 kwietnia 2004 r. [(2004) Dz.Urz. UE L261, s. 15] dotyczy odszkodowań dla ofiar przestępstw popełnionych na terenie Wspólnoty. Jest ona rezultatem wieloletnich prac Komisji WE skupiających się wokół prób zagwarantowania obywatelom Unii należytej ochrony w ramach budowania wspólnej przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Jak wynika z treści memorandum Komisji [(2003) Dz.Urz. UE C45, s. 69–89], dyrektywa jest także odpowiedzią Wspólnot na wydarzenia z 11 września 2001 r. Ustanawia ona gwarancje równego dostępu do odszkodowań dla osób pokrzywdzonych w ewentualnych atakach terrorystycznych w Europie bez względu na narodowość uprawnionych.

Uchwalona dyrektywa stanowi istotne uzupełnienie dotychczasowych regulacji prawno-międzynarodowych odnoszących się do zaspokajania roszczeń ofiar przestępstw. W skali naszego kontynentu dotychczas zasadnicze znaczenie miała tu podpisana przez 12 państw Europejska Konwencja z 24 listopada 1983 r. w sprawie odszkodowań dla ofiar przestępstw. Dyrektywa niejako zastępuje konwencję i rozszerza zakres ochrony, nadając pokrzywdzonym konkretne uprawnienia. Ponadto postrzegana wspólnie z postanowieniami decyzji ramowej Rady z 15 marca 2001 r. w sprawie pozycji ofiar w postępowaniu karnym [(2001) Dz.Urz. UE L82, s. 1–4], tworzy ona spójny system ochrony praw jednostek. Należy przy tym wspomnieć, że możliwość dochodzenia przed sądami państw członkowskich odszkodowania od sprawcy przestępstwa przewiduje także rozporządzenie Rady nr 44/2001 w sprawie jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych [(2001) Dz.Urz. UE L12, s. 1–23]. Ważne wskazówki dotyczące interpretacji postanowień dyrektywy znajdują się w memorandum. Jak więc widać, omawiana poniżej dyrektywa nie jest działaniem jednorazowym i odosobnionym w ramach prac prowadzonych przez Unię Europejską.

Wbrew pozorom głównym jej celem nie jest pogłębianie współpracy państw w obszarze wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych. Nie jest ona aktem prawnym przyjętym w ramach trzeciego filara Unii. Dyrektywa ma przede wszystkim ułatwić zniesienie wszelkich ograniczeń w swobodnym przepływie osób na terenie Wspólnego Rynku. Przyczynia się

więc szczególnie do rozwoju Wspólnoty Europejskiej. Mimo to dotyczy ona również zagadnień związanych z trzecim filarem Unii i wpływa na kształtowanie przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Dostrzega to Komisja, która w memorandum stwierdza, że zadaniem Unii nie może być tylko zapobieganie lub zwalczanie przestępczości, ale również pomaganie ofiarom. Zważywszy na treść dyrektywy, Wspólnota pozornie nie jest kompetentna do jej uchwalenia. Problematyka odszkodowań za doznane krzywdy wydaje się problematyką jedynie prawa cywilnego, a ewentualnie roszczeń zgłaszanych w postępowaniu karnym. Niemniej możliwość ubiegania się o odszkodowanie należy do uprawnień ściśle związanych ze swobodą przepływu osób (i żadną inną) zagwarantowaną w Traktacie ustanawiającym Wspólnotę Europejską (też TWE). Powoduje to niemożność jej uchwalenia na podstawie przepisów Traktatu o Unii Europejskiej (też TUE). Ponadto choć dyrektywa nie mówi o tym wprost, to należy przyjąć, że zakresem jej ochrony są objęte jedynie osoby fizyczne, a nie prawne, które oczywiście nie podlegają tej zasadzie. Z tego względu dyrektywa ta została przyjęta w oparciu o treść art. 308 TWE, który upoważnia Wspólnotę do działania, jeżeli się okaże, że jest ono niezbędne do osiągnięcia, w ramach funkcjonowania wspólnego rynku, jednego z celów Wspólnoty, a Traktat nie przewidział wyraźnych kompetencji do działania. Celem dyrektywy nie jest ponadto harmonizacja ustawodawstwa państw członkowskich, a jedynie ustanowienie minimalnych standardów ochrony jednostek. Państwa członkowskie mogą przyznawać im dalej idące uprawnienia. Jak wynika z preambuły dyrektywy, jej celem jest zapewnienie jednolitych reguł dochodzenia roszczeń od państwa, w którym popełniono przestępstwo, przy pomocy powołanych do tego instytucji we własnym kraju.

Należy przy tym wskazać, że Europejski Trybunał Sprawiedliwości (też ETS lub Trybunał) już dawno usankcjonował prawo, jakie dyrektywa niniejsza przyznaje obywatelom Unii, wydając orzeczenie w sprawie nr 186/87, Ian William Cowan v. Trésor public (1989) (ECR, s. 195). Dotyczyła ona obywatela brytyjskiego, który w czasie krótkiego pobytu w Paryżu został brutalnie napadnięty w momencie, kiedy wychodził ze stacji metra. Ponieważ sprawca tego przestępstwa nie został wykryty, pokrzywdzony zwrócił się do francuskich władz z wnioskiem o przyznanie mu stosownego odszkodowania. Żądanie swoje oparł na przepisach francuskiego Kodeksu postępowania karnego, które gwarantowały odszkodowanie, o ile osoba uprawniona nie mogła uzyskać go z innego źródła. Spotkał się jednak z odmową, ponieważ stosowne przepisy przewidywały możliwość uwzględnienia roszczenia tylko wówczas, gdy pokrzywdzony był obywatelem francuskim lub jako osoba obca posiadał pozwolenie na pobyt w tym kraju albo pochodził z kraju, z którym Francja posiadała podpisaną umowę dwustronną umożliwiającą uwzględnienie roszczenia. Uregulowanie takie ETS uznał za niezgodne z prawem wspólnotowym, pomimo że władze francuskie argumentowały, iż stosowne przepisy nie ograniczają swobody przepływu osób ani usług [do usługobiorców zalicza się zaś również turystów – wyrok ETS w sprawie 286/82 i 26/83, Luisi i Carbone v. Ministero del Tesoro (1984) ECR, s. 377]. Ponadto wskazywały, że uprawnienie do odszkodowania stanowi wyraz solidarności społecznej, a więc należy się osobom bliżej związanym z państwem niż turyści. Trybunał nie podzielił jednak tych argumentów. Wyszedł on z założenia, że skoro Wspólnota gwarantuje swobodę przepływu osób, to gwarantuje również prawa z nią związane, w tym do ochrony ze strony państwa przyjmującego przed skutkami przestępstw na tych samych warunkach, jakim podlegają jego obywatele. Uzależnianie prawa do ochrony przed dokonaniem przestępstwa, jak również do uzyskania odszkodowania od jakichkolwiek innych warunków dodatkowych naruszałoby zawartą w

Traktacie zasadę niedyskryminacji. Stanowiska tego nie zmieniał również fakt, że zaspokojenie zgłoszonego roszczenia miało nastąpić ze środków Skarbu Państwa.

Dyrektywa nr 2004/80 otwiera przed pokrzywdzonymi, którzy są obywatelami jednego z państw członkowskich, możliwość ubiegania się o odszkodowanie od innego państwa członkowskiego za szkody spowodowane przestępstwem umyślnym popełnionym na jego terenie. Zasadę odpowiedzialności zgodnie z miejscem popełnienia przestępstwa wprowadza art. 2 dyrektywy, który stanowi, że odszkodowanie należy się zawsze wtedy, gdy popełnione zostało przestępstwo. Wprowadzając taką regulację, Wspólnota wskazała drugi, obok sprawcy przestępstwa, podmiot zobowiązany do naprawienia szkody. Stanowisko Komisji wyrażone w memorandum nakazuje traktować odpowiedzialność państwa jako samoistną. Pokrzywdzony może żądać odpowiedniego odszkodowania niezależnie od tego, czy sprawca przestępstwa jest znany i dysponuje odpowiednimi środkami na jego zapłatę, czy też nie udało się go ustalić lub nie ma on środków na wypłatę. Jednocześnie omówione poniżej przepisy proceduralne wykluczają możliwość zgłoszenia żądania solidarnego obejmującego oba te podmioty. Dyrektywa nie reguluje kwestii związanych z domaganiem się odszkodowania od sprawcy przestępstwa, pozostawiając to wskazanej poniżej decyzji ramowej.

Nie każde jednak przestępstwo, wbrew pozornie jasnym przepisom dyrektywy, rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą państw członkowskich. Ich skonkretyzowanie nastąpiło we wspomnianym memorandum. Przede wszystkim więc dyrektywa nie stosuje się do szkód wyrządzonych przestępstwem nieumyślnym. Z zakresu odpowiedzialności państw wyłączone zostały także szkody, które polegają wyłącznie na zniszczeniu lub utracie mienia i nie są związane z osobą pokrzywdzonego. Przyjmując taką regulację, Komisja wyszła z założenia, że w obu tych wypadkach szkody są często pokrywane przez zakłady ubezpieczeń i stąd nie jest konieczne tworzenie dla nich minimalnego zabezpieczenia na poziomie Wspólnoty. Poza tym wyjątkiem dyrektywa zmierza do zapewnienia szerokiego stopnia ochrony jednostkom. Z tego względu przyznaje ona uprawnienie do odszkodowania również osobom, które stały się ofiarami przestępstw bez użycia względem nich przemocy. Obejmuje ona również przestępstwa niematerialne. Wykładnia ta będzie miała duże znaczenie dla praktyki ze względu na fakt, że dyrektywa w art. 1 mówi, że uprawnionymi do odszkodowania są ofiary tzw. „*violent intentional crimes*” (tłumaczenie polskie tego aktu jeszcze się nie ukazało), a memorandum mówi, że przestępstwa mogą być popełnione również bez użycia przemocy. W takiej sytuacji nie można mieć wątpliwości, że wprowadzając przepisy dyrektywy do krajowych porządków prawnych, państwa członkowskie muszą udzielić ochrony wszystkim ofiarom przestępstw umyślnych. Do tych ostatnich Komisja zalicza m.in. określone przestępstwa seksualne czy mające podłoże rasistowskie.

Kolejną ważną wskazówkę zawiera memorandum, określając krąg osób uprawnionych do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Treść przepisów dyrektywy nakazuje sądzić, że może nim być jedynie sam pokrzywdzony. Tymczasem Komisja wyraźnie stwierdza, że uprawniony jest nie tylko on sam, ale także jego krewni i podopieczni, jeżeli w wyniku przestępstwa pokrzywdzony poniósł śmierć. Memorandum, jak również sama dyrektywa nie precyzują, z jakim roszczeniem mogą wystąpić krewni. Należy jednak przyjąć, że dochodzą oni swoich własnych roszczeń, a nie tego, jakie należne by było pokrzywdzonemu, gdyby wystąpił z wnioskiem. Wskazuje na to m.in. przykład, jakim posłużyła się Komisja w memorandum, określając jako osoby uprawnione do odszkodowania dzieci, których rodzice ponieśli śmierć na skutek przestępstwa. Uprawnienie krewnych ma więc prawdopodobnie zakres identyczny z tym, jaki określony jest w art. 446 k.c. i

uwzględnia również roszczenia alimentacyjne, związane z kosztami pogrzebu itp. Nie wystarczy jednak, aby uprawnienia te wynikały z zasad ogólnych konkretnego państwa członkowskiego i nie były przez przepisy wprowadzające dyrektywę zabronione. Powinny one jasno wynikać z przyjętych przez państwa unormowań, gdyż, jak to stwierdza memorandum, celem dyrektywy jest przyznanie odszkodowania w najszerszym jego znaczeniu, nie może być mowy o wypłacie symbolicznej, art. 12 ust. 2 dyrektywy (patrz też wyrok w sprawie nr C-212/02, Komisja v. Republika Austrii, jeszcze niepublikowany w ECR). Ponadto Wspólnota może posługiwać się szerokim pojęciem „odszkodowania”, podobnie jak może nakazać, aby państwo kontrolowało minimum 25% przybywających do jego portów statków, co w szczegółach określających liczby jest mu pozostawione (patrz wyrok w sprawie C-439/02, Komisja v. Republika Francuska, również niepublikowany w ECR). Dokładne określenie kręgu osób mogących ubiegać się o odszkodowanie pozostawiono prawu wewnętrznemu państw członkowskich.

Pierwotny projekt dyrektywy przedstawiony przez Komisję szczegółowo regulował kwestie związane z dochodzeniem i przyznawaniem odszkodowań. Wskazywał on m.in.: rodzaj szkód podlegających wynagrodzeniu, określał zasady ustalania wysokości odszkodowań i przyznawania zaliczek, terminy przedawnienia roszczeń, wzajemnych relacji pomiędzy roszczeniami w stosunku do państwa a cywilnym żądaniem odszkodowania od sprawcy przestępstwa. Przewidziano w nim również możliwość ograniczenia przez państwa członkowskie dostępu do odszkodowania ze względu na niewielki rozmiar szkody. Mimo to dyrektywa w swym ostatecznym brzmieniu nie porusza tych szczegółowych kwestii. Należy więc przypuszczać, że ustawodawca wspólnotowy dopuszcza tu pewną rozbieżność uprawnień w zależności od tego, jakie państwo zobowiązane będzie do wypłaty odszkodowania. Gdyby bowiem Wspólnoty uważały, że konieczne jest ustalenie jednolitych zasad, to posłużyłyby się metodą harmonizacji ustawodawstwa, a nie określania jego minimalnych standardów. Różnice te, co warto mieć na uwadze, mogą być znaczne i o doniosłym znaczeniu, zwłaszcza w kwestii przedawnienia roszczeń czy odsetek. Odnośnie do tych pierwszych, to projekt dyrektywy przedstawiony przez Komisję przewidywał możliwość ograniczenia przez państwa członkowskie dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w czasie poprzez wprowadzenie szczególnych terminów przedawnienia, nie krótszych jednak niż 2 lata (art. 13 projektu). Okres ten miałby być liczony od dnia popełnienia przestępstwa, ewentualnie od daty prawomocnego zakończenia dochodzenia lub procesu karnego. Brak tych regulacji powoduje, że stosowane będą przepisy prawa krajowego.

Nie mniej istotny jest fakt, że państwom członkowskim pozostawiono również uprawnienie do określenia procedury odwoławczej od decyzji odmawiającej przyznania odszkodowania. Dyrektywa w ogóle nie przewiduje sytuacji, gdy odszkodowania odmówiono lub wypłacono je w wysokości, z jaką nie zgadza się pokrzywdzony. Wydaje się, że decyzje instytucji państw członkowskich prowadzących postępowanie wg zasad trybu administracyjnego winny podlegać kontroli sądownoadministracyjnej, tj. strona postępowania powinna mieć prawo zaskarżenia decyzji do sądu powszechnego lub administracyjnego na zasadach przyjętych w danym państwie. Pamiętać przy tym należy o zakazie dyskryminacji obywateli państw obcych w stosunku do obywateli własnych. Odwołujący się obywatel innego państwa członkowskiego nie może podlegać procedurze, która byłaby z jakichkolwiek powodów bardziej uciążliwa niż ta, jakiej podlegałby obywatel tego państwa, odwołujący się od wydanej decyzji administracyjnej [patrz wyrok w sprawach połączonych 115 i 116/81, Rezguia Adoui v. Belgia i miastu Liège oraz Dominique Cornuaille v. Belgia (1982) ECR,

s. 1665, wyrok w sprawach połączonych C-65/95 i C-111/95, *The Queen v. Secretary of State for the Home Department, ex parte Mann Singh Shingara i ex parte Abbas Radiom*].

Przyjęty tekst dyrektywy stwarza dla zainteresowanych gwarancje zarówno materialne, jak i proceduralne. Z jednej strony ustanawia zasadę odpowiedzialności państw członkowskich za szkody, a z drugiej nakłada na nie obowiązek podjęcia określonych kroków administracyjnych mających ułatwić dochodzenie roszczeń. Na uwagę zasługuje w szczególności prawo dostępu do kompletnej informacji w zakresie możliwości dochodzenia odszkodowania oraz nałożony na państwa członkowskie obowiązek wdrożenia jasnych i szybkich procedur administracyjnych w celu umożliwienia sprawnego wypłacania odszkodowań. Ogólnie dyrektywa wymaga od wszystkich państw aktywnej współpracy. Jej art. 3 nakazuje, aby każde z państw ustanowiło na swoim terenie dwa rodzaje urzędów. Pierwszy z nich ma być tzw. urzędem pomocniczym (tł. wł.), a drugi urzędem decyzyjnym (tł. wł.). Sama dyrektywa nie określa, czy mają to być całkowicie nowe jednostki administracyjne, czy też już istniejące, wyposażone w dodatkowe uprawnienia. Decyzja w tym zakresie pozostawiona jest woli państw.

Zasadą przyjętą w dyrektywie jest, że osoba pokrzywdzona dokonaniem na niej przestępstwem zgłosi wniosek o wypłatę odszkodowania we własnym kraju w urzędzie pomocniczym (art. 1), wypełniając w tym celu druk ujednoczonego formularza. Ten z kolei niezwłocznie przekaże otrzymany wniosek do urzędu decyzyjnego, znajdującego się w państwie, na którego obszarze doszło do popełnienia przestępstwa. Urzędy pomocnicze spełniają bardzo istotną rolę w trakcie procedury zmierzającej do wypłaty odszkodowania. Są one instytucją pierwszego kontaktu, która ma pomóc osobie uprawnionej i udzielić jej wszelkich informacji służących otrzymaniu odszkodowania. Ponadto w zamyśle ustawodawcy wspólnotowego jednostka ta sprawuje swoistą opiekę nad zgłaszającą się do niej osobą i przejmuje całość kontaktów z urzędem decyzyjnym, w tym przesyłając również otrzymywane od wnioskodawcy dokumenty. Ponadto organizuje ona przesłuchania świadków i samego wnioskodawcy na odległość za pomocą wideokonferencji lub konferencji telefonicznej. Urząd pomocniczy samodzielnie finansuje swoją działalność i nie może ubiegać się o zwrot poniesionych wydatków od wnioskodawcy. Jeżeli chodzi o tryb postępowania w sprawach o odszkodowanie, to dyrektywa pozostawia jego uregulowanie w kompetencji państw członkowskich. Przepisy dyrektywy nakazują jedynie państwu zagwarantowanie szybkości i sprawności postępowania, by uniknąć „podwójnej wiktyimizacji” uprawnionych. Konieczne jest także zapewnienie, aby pisma wysyłane były w jednym z języków urzędowych państwa, do którego są kierowane, co nie dotyczy jednak tekstu ostatecznej decyzji.

Dyrektywa przewiduje stosunkowo długi czas na jej implementację do porządku prawnego państw członkowskich, który upływa dopiero z dniem 1 stycznia 2006 r. W wypadku przyjęcia przez którekolwiek z państw stosownych przepisów we wcześniejszym terminie może ono zastrzec, że uprawnionymi będą tylko ofiary przestępstw popełnionych po 30 czerwca 2005 r.

Ochrona osób pokrzywdzonych na skutek dokonanych przestępstw nie leży wyłącznie w kręgu zainteresowania pierwszego filara Unii Europejskiej, na co wskazują przywołane na wstępie akty prawne. Tematyka ta jest również kształtowana przy wykorzystaniu instrumentów prawnych trzeciego filara, jakim jest współpraca państw w zakresie wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych. Działając wspólnie, państwa członkowskie zmierzają do utrzymania i rozwijania Unii jako przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, w której zagwarantowana jest swoboda przepływu osób, co przewiduje

art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej. Dążąc do zrealizowania tego planu, w konkluzjach obrad Rady Europejskiej na spotkaniu w Tampere w październiku 1999 r. znalazł się zapis mówiący o potrzebie ustanowienia minimalnych standardów ochrony dla ofiar przestępstw. Do takowych zaliczone zostały m.in. prawo do dostępu do wymiaru sprawiedliwości i uzyskanie odszkodowania za szkody, w tym poniesione koszty postępowania. Realizując przyjęte w TUE zobowiązania, Rada wydała 15 marca 2001 r. decyzję ramową, a więc akt o cechach zbliżonych do dyrektyw, w sprawie pozycji ofiar w postępowaniu karnym [(2001) Dz.Urz. UE L82, s. 0001–0004 – też decyzja ramowa lub decyzja]. Poza przepisami dotyczącymi mediacji w postępowaniu karnym, które mają być wprowadzone do 22 marca 2006 r., wszystkie jej pozostałe przepisy miały zostać wprowadzone przez państwa członkowskie do krajowych systemów prawnych do 22 marca 2004 r. Państwu pozostawiono wybór form i środków prowadzących do tego celu. Obecnie można stwierdzić, że dopiero łączne wykorzystanie przepisów zarówno dyrektywy nr 2004/80, jak i decyzji ramowej gwarantuje, że ofiara przestępstwa otrzyma pełne odszkodowanie zarówno za szkody majątkowe, jak i doznane krzywdy.

Warunkiem jednak dla realizacji tych uprawnień jest wprowadzenie przez państwa członkowskie odpowiednich regulacji prawnych. Dyrektywa i decyzja określają jedynie, jaki ma być ich zakres. Konsekwencje wadliwej implementacji lub jej braku byłyby różne w zależności od tego, z którego aktu osoba pokrzywdzona chciałaby czerpać uprawnienia. Konsekwencją niewprowadzenia w życie przepisów decyzji ramowej we wskazanych terminach byłby brak możliwości powoływania się na jej postanowienia osób pokrzywdzonych przeciwko państwom członkowskim i sprawcom przestępstw. Decyzje ramowe nie mają bowiem skutku bezpośredniego. Stąd pokrzywdzeni mogliby dochodzić swych roszczeń jedynie w sądach cywilnych, powołując się na przepisy mówiące o naprawieniu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Odmienna sytuacja miałaby miejsce w przypadku niewprowadzenia lub wadliwego wprowadzenia do krajowych systemów prawnych postanowień dyrektywy. W tej sytuacji byłoby możliwe wytoczenie przeciwko państwu procesu odszkodowawczego za utratę uprawnień przyznanych przez prawo wspólnotowe [por. wyrok ETS w sprawie C-6/90 i C-9/90, Andrea Francovich i Danila Bonifaci Italia In. v. Włochy, (1991) ECR, s. I-5357] lub też bezpośrednie powołanie się na art. 2 dyrektywy w procesie przeciwko państwu o odszkodowanie za szkodę wynikającą z przestępstwa. Ta druga możliwość wymaga jednak założenia, że jest to norma mogąca wywołać skutek bezpośredni, a tak prawdopodobnie jest, gdyż jest ona jasna i w części przyznającej uprawnienie bezwarunkowa [por. wyrok ETS w sprawie 8/81, Ursula Becker v. Finanzamt Münster-Innenstadt, (1982) ECR, s. 53].

W przeciwieństwie do wcześniej omówionej dyrektywy przyjęta decyzja ramowa kształtuje sytuację prawną nie tylko obcokrajowców, którzy na terenie innego państwa członkowskiego stali się ofiarami przestępstw, lecz również własnych obywateli pokrzywdzonych w ten sposób. Ingeruje ona głęboko w przepisy postępowania karnego państw członkowskich. Warto przy tym zaznaczyć, że odnosi się ona tylko do osób fizycznych, które na skutek naruszenia prawa karnego któregoś z państw członkowskich doznały cierpienia fizycznych lub psychicznych jak również emocjonalnych oraz strat majątkowych. Należy też wskazać, że muszą to być dolegliwości wynikające bezpośrednio z dokonanego naruszenia prawa.

Celem decyzji jest zapewnienie wysokiego poziomu ochrony ofiar nie tylko w trakcie toczącego się postępowania karanego, czy to przygotowawczego, czy sądowego, ale również

przed ich wszczęciem. Podobnie jak przedstawiona powyżej dyrektywa decyzja określa całościowo sytuację prawną osoby pokrzywdzonej. Skupia się przy tym zarówno na kwestiach proceduralnych, jak i uprawnieniach związanych z dochodzeniem roszczeń. Do tych pierwszych należy przede wszystkim zaliczyć prawo do szeroko pojętej informacji o stanie sprawy, która powinna zostać udzielona w powszechnie zrozumiałych językach, co nie jest jednak zdefiniowane. Pokrzywdzony powinien się dowiedzieć, gdzie ma zgłosić popełnienie przestępstwa i od jakiego organu jakiej pomocy może oczekiwać, co w szczególności dotyczy porady i pomocy prawnej. Odpowiednikiem tych uprawnień jest obowiązek państw do świadczenia takich usług bezpłatnie i w taki sposób, aby niezajomość przez pokrzywdzonego języka obcego nie stanowiła bariery do korzystania z tych praw. Ponadto na życzenie takiej osoby powinna ona zostać poinformowana o skutkach złożonego zawiadomienia oraz ewentualnie o tym, jak zakończyła się sprawa po wniesieniu oskarżenia publicznego. W razie skazania sprawcy przestępstwa pokrzywdzony powinien zostać zawiadomiony o zwolnieniu sprawcy przestępstwa z zakładu karnego wówczas, gdy może być przez to narażony na niebezpieczeństwo. Gwarancje proceduralne dotyczą również ochrony pokrzywdzonego przed osobą sprawcy. W tym celu państwa członkowskie powinny zapewnić m.in. ochronę prywatności i wizerunku ofiar, co prawdopodobnie dotyczy głównie danych osobowych, a także takie rozmieszczenie budynków organów postępowania karnego, aby nie następował osobisty kontakt pokrzywdzonego ze sprawcą, chyba że jest to konieczne.

Równie ważne i związane ze wspomnianą dyrektywą są przewidziane w decyzji możliwości dochodzenia roszczeń związanych z popełnionym przestępstwem i zwrotu wynikłych w toku postępowania kosztów. Te ostatnie należą się pokrzywdzonemu, o ile występuje on w sprawie w charakterze strony lub świadka, i nie są enumeratywnie wyliczone. Należy się spodziewać, że mogą do nich zostać zaliczone koszty podróży, utraconego zarobku, koszty związane z koniecznością ewentualnego noclegu itp. Poza tym każdy pokrzywdzony jest uprawniony do otrzymania od sprawcy szkody odpowiedniego odszkodowania. Decyzja, odmiennie niż dyrektywa, nie uzależnia tego uprawnienia od popełnienia przestępstwa umyślnego, dotyczy więc również czynów określanych jako przestępstwa nieumyślnie. Ze względu na tak określone uprawnienia każde państwo członkowskie zostało zobowiązane, aby w odpowiednim czasie umożliwić ofiarom przestępstw uzyskanie decyzji w jakiegokolwiek formie o przyznaniu im odszkodowania od sprawcy, która wydana zostanie w trakcie toczącego się postępowania karnego. Niemniej państwa dysponują w tym zakresie pewną swobodą we wprowadzaniu stosownych regulacji. Oznacza to, że muszą umożliwić pokrzywdzonemu dochodzenie odszkodowania, ale nie musi to nastąpić w trakcie postępowania karnego. Jeśli więc krajowe przepisy przewidują odrębny tryb postępowania dla tego typu roszczeń, to zostanie to również uznane za właściwe wprowadzenie w życie przepisów decyzji.

Decyzja ramowa tak samo jak dyrektywa nie określa, jaki jest zakres odszkodowania, którego można żądać od przestępcy. Należy więc przypuszczać, że chodzi tu zarówno o naprawienie szkody materialnej, jak i wyrządzonej krzywdy. Odmiennie jednak od postanowień dyrektywy, decyzja ramowa pozwala na dochodzenie roszczeń czysto majątkowych. Tak więc od osoby pokrzywdzonej zależało będzie, czy skieruje ona swoje żądanie przeciwko sprawcy, czy może zobowiązanemu do naprawienia szkody zakładowi ubezpieczeń.

Odpowiednikiem tak określonych obowiązków państwa jest przyjęta w polskim kodek-

sie postępowania karnego możliwość wytoczenia powództwa cywilnego przed rozpoczęciem przewodu sądowego (art. 62 k.p.k. i n.) oraz złożenia wniosku o naprawienie szkody (art. 46 k.k.).

Pewne szczególne unormowania dotyczą obcokrajowców, a więc osób niemających obywatelstwa państwa, na którego obszarze popełniono przestępstwo. Tacy pokrzywdzeni powinni mieć możliwość złożenia zeznania niezwłocznie po zgłoszeniu zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa oraz ewentualnego późniejszego przesłuchania na odległość, a więc za pomocą wideo- i telefonicznej konferencji. Odnośnie zaś do obywateli Unii Europejskiej, to analogicznie do uregulowania zawartego w dyrektywie prezentuje się możliwość samego złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Może ono nastąpić w kraju zamieszkania osoby pokrzywdzonej, a przyjmujące takie zawiadomienie władze zobowiązane są do niezwłocznego przekazania otrzymanego zawiadomienia do władz państwa, gdzie przestępstwo popełniono.

Cechą wspólną zarówno przedstawionej dyrektywy, jak i decyzji ramowej w zakresie dochodzenia roszczeń odszkodowawczych jest to, że nie wymagają one, aby przestępstwo stwierdzone było wyrokiem karnym. Ma to doniosłe znaczenie, zwłaszcza ze względu na fakt, że postępowanie karne może się zakończyć jeszcze przed wpływieniem sprawy do sądu, a więc na mocy postanowienia prokuratora. W takim wypadku osoba pokrzywdzona mogłaby mieć utrudnioną drogę do dochodzenia swoich praw. Zwłaszcza że w stosunku do sprawcy przestępstwa nie mogłoby być wszczęte kolejne postępowanie karne, tyle że w innym państwie członkowskim, zmierzające do wydania wyroku. Jak to bowiem stwierdził Trybunał wydając orzeczenie w połączonych sprawach C-187/01 i C-385/01, Hüseyin Gözütok i Klaus Brügge, (2003) (ECR, s. I-01345), zasada *ne bis in idem* ma zastosowanie również wówczas, gdy postępowanie karne kończy się nałożeniem na sprawcę określonych obowiązków, zwłaszcza związanych z uiszczeniem określonej sumy pieniędzy, ale bez udziału sądu.

Ponadto ustanowiona w obu aktach prawnych reguła nakazująca jedynie stwierdzenie faktu popełnienia przestępstwa umożliwia otrzymanie odszkodowania również w przypadku, gdy zostało ono dokonane przez osobę niepoczytalną, co w warunkach polskiego kodeksu karnego nakazywałoby postępowanie umorzyć.

Niewątpliwie słabą stroną przyjętej decyzji ramowej, tak samo jak w przypadku dyrektyw, jest nieokreślenie przez Wspólnotę terminów przedawnienia roszczeń odszkodowawczych oraz kwestii należnych obok odszkodowania roszczeń ubocznych. Pozostawienie tych kwestii regulacji poszczególnych państw członkowskich z pewnością prowadzić będzie do zróżnicowania uprawnień osób pokrzywdzonych. Niemniej bardzo istotne jest to, że zawsze w wypadku dokonania przestępstwa osoba pokrzywdzona jest w stanie wskazać podmiot, od którego domagać się będzie rekompensaty pieniężnej.